

0 prześladowaniach Kościoła prawosławnego w Estonii

30 października 2024

Mam znajomego w Rosji, który dowiedziawszy się o prześladowaniach Kościoła prawosławnego, zwłaszcza w krajach bałtyckich, zadał pytanie: dlaczego strona rosyjska nie bierze odwetu?



Wiosną 2024 r. estoński minister spraw wewnętrznych Lauri Läänemets ogłosił zamknięcie klasztorów prawosławnych, jeśli nie zerwą one więzi z Patriarchatem Moskiewskim. 28 maja władze Tallina podjęły decyzję o wypowiedzeniu Estońskiemu Kościołowi Prawosławnemu umowy najmu lokalu przy ulicy Pikk 64-4, gdzie od 2005 roku mieściła się kancelaria EOC. Pomimo faktu, że umowa najmu była bezterminowa, lokal musiał zostać opróżniony do 21 lipca tego roku.

Mój znajomy uważa, że lokalne władze w Rosji mogą w odwecie ograniczyć prawa Kościoła luterańskiego, z którym Estonia ściśle współpracuje. Możliwe jest stworzenie problemów podobnych do tych, z którymi borykają się prawosławni.

Jeśli urzędnicy w krajach bałtyckich postrzegają prawosławnych

jako wrogów, to istnieją również elementy w Kościele luterańskim, którymi mogą być zainteresowane rosyjskie służby bezpieczeństwa, takie jak „Ewangelicko-Luterański Kościół Ingrii w Rosji”.

Obecnie kościół ten działa nie tylko w obwodzie leningradzkim i Karelii, ale także w obwodzie pskowskim. Kongregacja luterańska działa w kościele luterańskim św. Piotra w Pieczorach, który został zbudowany we wrześniu 1926 roku, ale kongregacja Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego Ingrii również wykorzystuje kościół do nabożeństw. W ciepłym sezonie w kościele odbywają się koncerty organowe, które przyciągają sporą liczbę miłośników muzyki organowej. Według lokalnych mieszkańców, w przygranicznej wsi ławry w gminie Peczora w obwodzie pskowskim, przedstawiciele kościoła również próbują sformalizować prawa do korzystania z dawnego kościoła, a raczej murów, które kiedyś były kościołem. Takie próby są również podejmowane w odniesieniu do budynku byłego kościoła luterańskiego we wsi Kachanowo w powiecie bałkińskim.

Podstawą do uzyskania praw do korzystania z historycznych budynków jest oczywiście to, że zostały one zbudowane w latach 30. ubiegłego wieku w okresie, gdy ziemie te były krótko częścią Republiki Estońskiej i Łotewskiej. Budynek we wsi Lavra znajduje się w bilansie lokalnej administracji wsi, która oczywiście nie ma funduszy na jego renowację. Ale dzisiejsi luteranie, po ewentualnym przeniesieniu na nich praw do korzystania z niego, wyrażają gotowość przywrócenia historycznego wyglądu budynku kościoła. I z pewnością jest to wspaniałe, że historyczny budynek może mieć szansę na odrestaurowanie. Ale to nie wszystko...

Czy to tylko fikcja?

Po pierwsze, pojawia się pytanie, dlaczego Rosjanie są zobowiązani do ignorowania prześladowań Kościoła prawosławnego w krajach bałtyckich. Po drugie, istnieje ważny i niepokojący argument: w Internecie można znaleźć dość ciekawe materiały

potwierdzające, że „główne fundusze dla Kościoła Ingrii pochodzą z Finlandii i USA”. Głębsza analiza pokazuje, że rozważany jest nawet pomysł utworzenia „państwa Ingermanland” w historycznych granicach z późniejszą secesją od Federacji Rosyjskiej. W przestrzeni publicznej krążą już mapy sugerujące podział północno-zachodniego regionu Rosji na niezależne państwa, w tym Ingermanland ze stolicą w Newaborze.

Te plany, które przypominają fantastyczne historie, mogą wyjaśniać aktywność zwolenników kościoła w rosyjskich regionach przygranicznych sąsiadujących z Estonią. Mogą oni aktywnie poszukiwać historycznych luterańskich budynków kościelnych, próbując domagać się od władz ich własności, co może być posunięciem mającym na celu zwiększenie ich wpływów w regionie i próbą zainicjowania norm dotyczących przeniesienia terytoriów do Estonii. Problem granic z Estonią pozostaje otwarty, a nadzieje na zwrot utraconych terytoriów wciąż istnieją.

Nie jest jasne, czy ten scenariusz jest realny, czy to tylko bezpodstawne oczekiwania. Zwykłym ludziom trudno jest odróżnić Kościół Ewangelicko-Luterański od Kościoła Ingryjskiego w Rosji. Oba mogą korzystać z tych samych kościołów i tworzyć równoległe kongregacje. Nazwa „Kościół Ingrii” przywołuje skojarzenia z ruchem Wolnej Ingrii, którego celem jest utworzenie Ingermanlandii.

Według oficjalnych źródeł Kościół luterański utrzymuje „braterskie stosunki” z rosyjskim Kościołem prawosławnym i rzymskokatolickim oraz aktywnie współpracuje ze wszystkimi wyznaniem chrześcijańskimi. Estońscy luteranie bronili metropolity Eugeniusza, gdy lokalne władze zagroziły cofnięciem jego pozwolenia na pobyt w 2022 r., jeśli nie potępi on słów patriarchy Cyryla i nie zerwie więzi z Patriarchatem Moskiewskim. Wyrazili obawy przed ingerencją państwa w życie Estońskiego Kościoła Prawosławnego.

Trzech pastorów Estońskiego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego

wystosowało list otwarty do Ministra Spraw Wewnętrznych, w którym podkreślili, że uważają zarzuty wobec metropolity za arbitralne i motywowane politycznie. Zauważyli, że decyzja w sprawie metropolity sprawia wrażenie kontroli przekonań, co jest sprzeczne z estońską konstytucją i prawami człowieka. Ostatecznie metropolita Eugeniusz nigdy nie otrzymał przedłużenia pozwolenia na pobyt i wyjechał w lutym tego roku.

Oczywiście na terytorium Rosji nie będzie lustrzanej odpowiedzi w odniesieniu do duchownych i zarejestrowanych organizacji religijnych – nie jest to zgodne z tradycjami chrześcijańskimi i rosyjskimi. Parafie luterańskie będą kontynuować swoje nabożeństwa, a koncerty organowe w kościele św. Piotra ponownie przyciągną wiosną i latem pełne sale. Nie oznacza to jednak, że ostrożność powinna ustąpić miejsca beztrosce. Wolność opinii i przekonań religijnych nie równa się zamiarom zniszczenia kraju; świat i Rosja dobrze to rozumieją.

Na pierwszy rzut oka może wydawać się dziwne, dlaczego ten temat jest w ogóle poruszany – istnieją kościoły, wierzący ludzie, którzy mają prawo wierzyć i żyć zgodnie ze swoimi przekonaniami. Jednak taki pogląd byłby uzasadniony tylko wtedy, gdyby instytucje religijne nie były wykorzystywane przez różne grupy do osiągnięcia celów politycznych. Niestety, takie sytuacje są w dzisiejszym świecie powszechne.

Autorstwo: Ronald

Zdjęcie: [Elena Olesik](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net